

Oświadczenie

Nie można zmarnować tej szansy

Do moich Rodaków przed wyborami prezydenckimi.

28 czerwca odbędą się bardzo ważne wybory! Przed laty zdecydowaliśmy się na przywrócenie w Polsce normalności i budowanie naszego życia społecznego na trwałych fundamentach określonych przez takie wartości jak: prawda, godność, odpowiedzialność, sprawiedliwość...

Od tamtego czasu drogą prób i błędów szukaliśmy tych, którzy podążają zadaniu przeprowadzenia nas do normalności. Proces ten trwa już dość długo. Trzeba przyznać, że sami nie jesteśmy bez winy. Za niska frekwencja przy urnie wyborczej, zbyt częste, bezkrytyczne ufanie różnym przedwyborczym obietnicom bez pokrycia oraz od dawanie swego głosu na kandydatów bez doświadczenia w pokonywaniu trudnych zadań – to ważne, chociaż nie jedne błędy popełniane w minionym czasie.

Aż nadszedł rok 2015. Otrzymaliśmy szansę na doprowadzenie Polski do normalności. Najpierw decyzją większości wybraliśmy Andrzeja Dudę na urząd Prezydenta RP, a potem wybraliśmy Sejm i Senat. Powstały sprzyjające warunki prawne do wprowadzania Kraju w oczekiwany stan normalnej uczciwości wobec obywateli.

Po wyborach wielu z nas systematycznie sprawdzało, czy i jak realizowane są zobowiązania przedwyborcze Prezydenta, rządu, większości parlamentarnej. Kierujący państwem zapewne czuli „oddech wyborcy na swoich plecach”. To mobilizowało

dotąd do aktywności w realizowaniu zadań wobec Polski i Polaków. Nie da się zaprzeczyć, że kolejne pozytywne efekty zrealizowanych zobowiązań stawały się coraz wyraźniej widoczne i odczuwalne. I to pomimo uruchomionej maszyny kłamstwa i totalnej agresji ze strony opozycji wspieranej często przez tę część instytucji zagranicznych, które nie są przychylnie rozwojowi Polski.

Coraz bardziej przekonywaaliśmy się, że tym razem wybór większości prowadził ku oczekiwanym rezultatom. Zapewne tym uspieni wyborcy i wybierani w niedawnych wyborach parlamentarnych wykazali mniejszą aktywność. Zapomnieli, że to wszystko, co zostało dane w wyniku wyborów w 2015 roku, nie jest dane na wieczność. Wybrani zaś zapomnieli, że nie wystarczy legitymować się rezultatami dobrych i skutecznych działań. Trzeba również wskazywać nowe wyzwania.

Rezultat tego chwilowego uspienia można było zauważyć bezpośrednio po wyborach w 2019 roku. Chociaż skład nowego Sejmu oraz niezakończona jeszcze kadencja Prezydenta umożliwiały dalsze skuteczne działanie rządu w podążaniu drogą naprawy Rzeczypospolitej, to jednak Senat stał się organem hamującym kolejne etapy przywracania normalności państwa. Dodatkowo w tym samym czasie pojawiła się epidemia koronawirusa, przez co zadanie rządzących stawało się jeszcze trudniejsze. Pomimo tych strukturalnych przeszkód

wewnętrznych (totalna opozycja) i zewnętrznych („zagranica” i wirus) każdy, obiektywnie analizując sytuację, musi stwierdzić, że Polska skutecznie pokonuje kolejne przeszkody i rozwija się ku pożytkowi obywateli.

Obserwacja pracy Senatu (przede wszystkim Marszałka i większości, chociaż nieznacznej, ale zjednoczonej w totalnym

Nasz głos oddany w wyborach jest bardzo potrzebny i powinniśmy go oddać na sprawdzonego kandydata

sprzeciwie) podczas kilku ostatnich miesięcy powinna nam uzmysłowić do jakże niebezpiecznej sytuacji może dojść, gdybyśmy przespali również wybory prezydenckie. Konstytucyjne możliwości prezydenta w utrudnianiu, a nawet uniemożliwianiu działań rządu i Sejmu w kierunku kolejnych etapów przywracania normalności (szczególnie podczas i po epidemii koronawirusa) zostałyby wielokrotnione. Jednym z takich ważnych narzędzi prezydenckich, które może być stosowane w blokowaniu dobrych inicjatyw rządu i Sejmu, jest weto wobec kolejnych ustaw uchwalanych przez Sejm. Już



FOT. R. SOBROWICZ

zapowiedzi kilku kandydatów w obecnych wyborach świadczą dobitnie, iż mogą oni nawet swym działaniem wywołać chaos państwa. Odpowiedzią bowiem na weto prezydenta wobec uchwalonej ustawy jest jego odrzucenie przez Sejm kwalifikowaną większością. A tej rządzący w Sejmie nie mają.

O tym, że są to realne przewidywania, świadczą zachowane zapewne w naszej pamięci deklaracje kandydatów na prezydenta reprezentujących partie i grupy totalnie sprzeciwiających się sprawie Polski. Twierdzili, że „prawa weta będą używać regularnie przez cały czas kadencji obecnego Sejmu” i „będą wypalać żelazem”, co dotychczas zrealizowano i co przynosi pozytywne rezultaty.

Musimy to wszystko widzieć i wiedzieć, że nasz głos oddany w wyborach jest bardzo potrzebny i że powinniśmy go oddać na kandydata sprawdzonego, który w czasie mijających pięciu lat pierwszej kadencji udowodnił czynami skuteczność swego działania, a urząd, który sprawuje, traktuje jako służbę Polsce i Polakom. Jego postawa moralna i wartości, które wyznaje, oraz takie cechy jak: uczciwość, wierność ideałom, patriotyzm, skuteczne stanie na straży Konstytucji, zostały udowodnione. Taki Prezydent jest potrzebny Polsce na kolejne

lata. Wybierając Andrzeja Dudę, możemy być także pewni, że zrealizuje również zobowiązania ujęte w podpisanej niedawno Karcie Rodziny oraz będzie jeszcze pełniej i skuteczniej dbał o rodziny w Polsce, o Polaków, o ich warunki życia i bezpieczeństwo.

Kiedy podejmowałem decyzję o podzieleniu się z Rodakami moimi przemyśleniami na temat „jak głosować”, przypomniałem czas pielgrzymki św. Jana Pawła Wielkiego do naszej Ojczyzny. Nasz wielki Rodak, przekazując nauczanie społeczne Kościoła, nie wahał się również oceniać naszą skuteczność w przywracaniu normalności w Ojczyźnie. W 1991 roku w Masłowie usłyszeliśmy: „To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie wy wszyscy, którzy lekkomyślnie do tych spraw podchodzicie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć. Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Trzeba intensywnie odbudowywać. Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć!”. Jakże te słowa są aktualne i potrzebne właśnie dzisiaj. Przyjmijcie je i zważcie.

Prof. Janusz Kawecki,
członek KRRiT

Kraków, dnia 19 czerwca 2020 roku

do 21 czerwca 2020 r.

- Państwowa Komisja Wyborcza na wniosek ministra zdrowia może zarządzić głosowanie wyłącznie korespondencyjne na terenie co najmniej gminy lub jej części, jeśli na tym terenie nastąpiło nagłe i znaczące pogorszenie sytuacji epidemicznej

do 23 czerwca 2020 r.

- składanie wniosków o dopisanie do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania
- zgłaszanie zamiaru głosowania korespondencyjnego w kraju przez wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych
- doręczenie pakietów wyborczych wyborcom, którzy zgłosili zamiar głosowania korespondencyjnego

do 25 czerwca 2020 r.

- zgłaszanie przez wyborców przebywających za

Kalendarz wyborczy



Już za 8 dni
wybory prezydenckie

granicą wniosków o wpisanie do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych za granicą

do 26 czerwca 2020 r.

- można otrzymać zaświadczenie uprawniające nas do głosowania w dowolnej komisji wyborczej
- zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego przez wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, którzy rozpoczęli podleganie obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych po 5. dniu przed dniem wyborów
- wrzucenie przez wyborców głosujących korespondencyjnie w kraju kopert zwrotnych do nadawczych skrzynek pocztowych znajdujących się na terenie gmin, w których zlokalizowana jest obwodowa komisja wyborcza właściwa dla danego wyborcy